



## Apel Stowarzyszenia Epidemiologii Szpitalnej

---

Zapraszamy do zapoznania się z apelem Stowarzyszenia Epidemiologii Szpitalnej kierowanym do polityków o odpowiedzialne zachowanie w czasie epidemii.

Szczecin, 26 marca 2020 r.

### **APEL Stowarzyszenia Epidemiologii Szpitalnej w sprawie UŻYWANIA ŚRODKÓW OCHRONY INDYWIDUALNEJ PRZEZ OSOBY PUBLICZNE**

Zarząd Stowarzyszenia Epidemiologii Szpitalnej zwraca się z apelem do Parlamentarzystów, Członków Rządu o odpowiedzialne zachowanie w czasie epidemii. Kancelaria Sejmu/ kluby parlamentarne zaopatrzyły swoich członków w zestawy środków ochrony indywidualnej m.in. rękawiczki i maski z filtrem (FFP2 lub FFP3), które zostały wykorzystane podczas posiedzenia parlamentu. Część posłów przemawiała w maskach i rękawicach, część miała ubraną jedną rękawiczkę, część odwrotnie ubrane maski, pojedyncze osoby miały założone maski pod brodą, wiele osób rękawiczkami dotykało tabletów i telefonów.

Patrząc na elementarne błędy w stosowaniu środków ochrony indywidualnej można wyciągnąć wnioski, że osoby je używające nie znają podstawowych zasad ich stosowania. Czy takie postępowanie jest zgodne z zaleceniami Głównego Inspektora Sanitarnego czy Ministerstwa Zdrowia? Przed czym ma ono ochronić? Kolejne pytanie jakie się nasuwa, to czy po zdjęciu rękawic każda z osób je stosująca umyła lub zdezynfekowała ręce?

Sytuacja ta dla nas jako członków zespołów kontroli zakażeń szpitalnych jest trudna do zaakceptowania. Na co dzień szkolimy personel medyczny jak racjonalnie gospodarować w szpitalach środkami ochrony indywidualnej, przede wszystkim po to, aby nie dopuścić do sytuacji, gdy w szczycie zachorowań na COVID-19 stracimy szansę na bezpieczną pracę. Nasze postępowanie opiera się na zaleceniach Ministerstwa Zdrowia i Głównego Inspektora Sanitarnego oraz rekomendacjach WHO i ECDC. Codziennie w pracy przekonujemy naszych kolegów, że nie każdy powinien nosić maskę. Zgodnie z rekomendacjami (w uproszczeniu) maskę chirurgiczną powinien nosić chory pacjent a personel opiekujący się nim maskę FFP2 lub FFP3. Medycy sprawujący opiekę nad chorymi bez COVID-19 stosują środki ochrony indywidualnej jedynie w wybranych procedurach medycznych (np. zabiegi chirurgiczne).

Odnosząc się do sytuacji z posiedzenia sejmiku z 26/03/2020 r. obraz jaki był powszechnie dostępny w mediach, absolutnie nie pomaga nam w pracy, jest wręcz szkodliwy. Bezzasadne stosowanie środków ochrony indywidualnej wzbudza poczucie zagrożenia wśród obywateli i niesprawiedliwość wśród personelu medycznego. Dlaczego medycy będący „na pierwszej linii frontu” walki z koronawirusem mają ograniczony do nich dostęp, w przeciwieństwie do Parlamentarzystów i Członków Rządu, którzy to nawet nie stosują ich w prawidłowy sposób?

W naszej opinii, podobnie jak jest to zaznaczone w zaleceniach GIS i Ministerstwa Zdrowia, osoby zdrowe, zachowujące odpowiedni odstęp, powinny jedynie przestrzegać prawidłowej higieny rąk z użyciem bieżącej wody i mydła lub środków do dezynfekcji rąk, w co jak widać było w mediach budynek Sejmu jest zaopatrzony.

Apelujemy również do Państwa o powściągliwość w formułowaniu opinii i zaleceń odnośnie zakażeń powodowanych przez SARS-Cov-2 przez osoby bez przygotowania merytorycznego. Rola ta należy do ekspertów, konsultantów krajowych w dziedzinie chorób zakaźnych, epidemiologii, wirusologii i

mikrobiologii.

Ministerstwo Zdrowia zwróciło się z apelem do wszystkich konsultantów krajowych, aby opinie w sprawie COVID-19 były wydawane wyłącznie po konsultacji z resortem, co oczywiście pozwoli na ujednolicenie obowiązujących zaleceń i zapobiegnie chaosowi w podejmowanych działaniach medycznych. Z podobnym apelem zwracamy się do Państwa- Polityków: oddajcie w tej sprawie głos profesjonalistom, a swoim zachowaniem wspierajcie nasz wysiłek - nie chodźcie na spotkania ze zdrowymi ludźmi w maskach FFP2/FFP3, myjcie ręce wodą z mydłem lub je dezynfekujcie.

Z poważaniem,

Dr hab. n. med. Aleksander Deptuła, prof. UMK  
Prezes Stowarzyszenia Epidemiologii Szpitalnej

